

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 1 Kwietnia r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 16 marca.

(z Gazety Handlowey.)

O połączeniu Towarzystwa zachęcenia rękodzielniczego przemysłu, z Moskiewskiem Towarzystwem gospodarstwa wiejskiego.

Pomiędzy innemi środkami, przedsiębraniem przez Rząd, ku rozprzestrzenieniu w Państwie rękodzieł pożytecznych, postanowiono zawiązać w Moskwie, jako w punkcie środkowym przemysłu Rossyjskiego, towarzystwo, pod nazwiskiem: *CESARSKIEGO Towarzystwa zachęcenia przemysłu rękodzielniczego*, któreby miało na celu usposabiać ludzi na zarządzających fabrykami i maystrów, uwiadamiac fabrykantów o odkryciach w tey gałęzi, podawać środki do polepszenia rękodzieł i rzemiosł, a nakoniec zachęcać fabrykantów publiczną wystawą ich robót, i nagradzaniem odznaczających się, szczególnemi medalami.

Minister skarbu miał zaszczyt, złożyć w tym względzie przełożenia, roku zeszłego 1825, w Komitecie PP. Ministrów, któryto komitet dziennikiem d. 28 lutego t. r. postanowił, stosownie do jego wniosku, upoważnić Wojennego Jenerał-Gubernatora Moskiewskiego, do wezwania życzących sobie wejść do tego Towarzystwa, i poruczyć mu, przepisawszy szczególne prawidła, których się Towarzystwo trzymać powinno, podać je przez Ministra Skarbu, do NAYWYŻSZEGO przezerzenia; co uprzednio już w ówczas doszło było przez komitet, do wiadomości NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA.

Wojenny Jenerał - Gubernator Moskiewski, któremu Minister Skarbu doniósł o rzeczonem postanowieniu Komitetu PP. Ministrów, uwiadomił go, że po rozważeniu miejscowych okoliczności, uznaje za rzecz naydogodniejszą, pomienione *Towarzystwo zachęcenia przemysłu rękodzielniczego*, przyłączyć do exystującego już w Moskwie *Towarzystwa gospodarstwa wiejskiego*, dodawszy do tego i handel, tak, iżby to zawierało w sobie trzy główne gałęzi przemysłu narodowego: *gospodarstwo wiejskie, rękodzieła i handel*. Prócz tego jeszcze; uważa za pożyteczną, przyłączyć do niego; w kształcie osobnego oddziału, projektowane *Towarzystwo polepszenia chowu owiec*, celem zwrócenia na ten ważny przedmiot, szczególney uwagi. Nowe to Towarzystwo, wedle propozycji Wojennego Jenerał-Gubernatora Moskiewskiego, mogłoby nosić tytuł: *CESARSKIEGO Towarzystwa Moskiewskiego, gospodarstwa wiejskiego, rękodzieł i handlu*, a składać się ze trzech oddziałów: 1) *Gospodarstwa wiejskiego*, 2) *Chowu owiec, cienko-węlnistych*, i 3) *rękodzieł i handlu*. Prócz głównego prezidenta Towarzystwa, każdy z tych oddziałów, powinien mieć osobnego wice-prezidenta i dyrektora; sekretarz zaś oraz kassyer, mogą być ciż sami, dla trzech oddziałów. Wszystkie te osoby, składające będą *Radę Towarzystwa*, a nadto przy każdym oddziale mogą być komitety złożone z członków Towarzystwa, którym się osobne poruczą zatrudnienia, tak z przedmiotów prac oddziału, jako i z mających zależeć od każdego, zaprowadzeń. *Przy oddziale gospodarstwa wiejskiego, będzie szkoła rolnicza i folwark praktyczny; przy oddziale cho-*

wu owiec, wzorowe stado i szkoła owczarstwa, a przy oddziale rękodzieł i handlu, instytut technologiczny, z należącemi do niego zaprowadzeniami, jako też gabinet wyrobów wszystkich naszych fabryk i zakładów. Ze zaś w Moskwie oddawna exystuje Akademia handlowa praktyczna, gdzie się wykładają po większey części przedmioty, przepisane dla tego instytutu, która, nie mając dostatecznego kapitału, znacznie podupadła, przeto ją przyłączyć do Instytutu; gdyż pod opieką NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZOWEY MARYI FEDOROWNY, znajdują się w Moskwie i St. Petersburgu, bardzo porządne szkoły handlowe.

Taki swój projekt, Wojenny Jenerał-Gubernator Moskiewski przełożywszy *Towarzystwu gospodarstwa wiejskiego* na nadzwyczajnym jego posiedzeniu, gdy członkowie Towarzystwa jednogłośnie pochwalili, upraszał Ministra Skarbu wyjednać na to połączenie NAYWYŻSZE zezwolenie, a razem otrzymać corocznie dla oddziału *chowu owiec* 10,000 rubli, a dla oddziału *rękodzieł i handlu*, ze względu na rozległy obręb jego działania we względzie fabryk i handlu, przynajmniej 15,000 rubli.

Jak tylko na to wszystko nastąpi NAYWYŻSZE zezwolenie, P. Wojenny Jenerał-Gubernator natychmiast złoży projekt szczegółowych ustaw całego Towarzystwa.

Minister Skarbu, nie czyniąc żadnego postanowienia w tey rzeczy, udzielał wprzód do przeyrzenia P. Zarządzającemu Ministerjum spraw wewnętrznych, pod którego wiedzą znajduje się *CESARSKIE Towarzystwo Moskiewskie gospodarstwa wiejskiego*; na co otrzymał odpowiedź, iż w razie powiększenia *Towarzystwa gospodarstwa wiejskiego*, lęka się, ażeby nie zabrakło funduszu i środków, na utrzymanie jego zaprowadzeń, a przeto nie może dać stanowczey opinii; lecz sądzi, że nie bez pożytku byłoby, wezwać wprzódych chcących mieć udział w tém przedsięwzięciu, do oznaczenia pewnego kapitału.

Odebrawszy taką odezwę, Minister Skarbu, roztrząsał w szczególności wszystkie powyższe propozycje, i przekonał się: że połączyć *Towarzystwo zachęcenia rękodzieł z towarzystwem gospodarstwa wiejskiego*, i przydawszy do nich handel, złożyć jedno Towarzystwo, pod nazwiskiem: *gospodarstwa wiejskiego, rękodzieł i handlu*, z trzech różnych oddziałów, na tey zasadzie, jak P. Wojenny Jenerał-Gubernator Moskiewski podaje, rzeczywście byłoby pożytecznie dla tego, iż zatrudnienia tych oddziałów, dla bliżkiego pomiędzy sobą związku, łącząc się w powszechney Radzie osób, należących do tego Towarzystwa, nader korzystnie mogłyby być kierowanemi do swojego celu; dla czego też uznawał stosownie do celu tego połączenia:

1) Założony w Moskwie *Instytut technologiczny* dla wykładania nauki handlu, nauk rękodzielniczych, chemii stosowanej, technologii, mechaniki, hydrotechniki i rysunków fabrycznych, na który corocznie wyznaczono, przez NAYWYŻSZE potwierdzone d. 2 maja 1825 postanowienie Komitetu PP. Ministrów, 59,000 rub., oddać pod zawiadywanie *Towarzystwa zachęcenia rękodzieł*.

2. *Moskiewską Akademią praktyczno-handlową* tak urządzić, ażeby była pomocniczą szkołą dla instytutu, stanowiąc cztery jego niższe klasy. Na ten koniec złączyć ją z instytutem w jeden zakład, pod nazwiskiem: *Instytutu technologiczno-handlowego*, w którymby się wykladały nie tylko ogólne wiadomości, nieodzownie potrzebne każdemu, zatrudniającemu się handlem i kierującemu fabryką, lecz i praktycznie były objaśniane razem procesa techniczne. Do tego Instytutu przyjmować dzieci kupców, właścicieli fabryk i fabrykantów, rzemieślników, cechowych, a w ogólności wszystkich do stanu mieskiego należących.

5. Prócz tego, dla zupełnego układu tak pożytecznych zaprowadzeń, utworzyć za najpierwszą zręcznością *szkołę sztuk i rzemiosł* (école des arts et metiers), mającą na celu usposabiać praktycznie biegłych majstrów, w celniejszych gałęziach rękodzieł, nie wymyjąc i zwyczajnych rzemiosł, ile te potrzebne są dla fabryk, z wyłożeniem dla nich potrzebniejszych wiadomości naukowych. Do tej szkoły, przyjmować nie tylko dzieci stanu wolnego, lecz i z poddanych obywatelskich.

Po ustanowieniu takiego składu Towarzystwa, mogą być pod jego zawiadywanie oddane: dom wyznaczony już dla profesorów i na audytorya *Instytutu technologicznego*, tudzież dom, zajmowany teraz przez *Akademią praktyczno-handlową*; że zaś na *szkołę sztuk i rzemiosł* potrzebna oddzielna budowa, przeto będzie się mógł o nią postarać Moskiewski Jenerał-Gubernator, po obmyśleniu potrzebnego kapitału. Razem z tem na Towarzystwo obróca się, przepisane na coroczne utrzymanie Instytutu, naprzód: 59,000 rub., a prócz tego przeznaczone na jednorazowe zaprowadzenie porządku, na nieodbicie potrzebne zaraz ziążki i inne początkowe wydatki, 10,000 rubli.

Lecz że P. Wojenny Jenerał-Gubernator Moskiewski, upraszał prócz tego, na zapomożenie tego towarzystwa, corocznie dla *oddziału rękodzieł i handlu* 15,000 r., a dla *oddziału chowu owiec* 10,000 r., w ogóle 25,000 r., przeto Minister Skarbu, zważywszy, iż przeznaczone 59,000 r. mogą wystarczać na początkowe potrzeby Towarzystwa, w części przemysłu rękodzielniczego, nie widział potrzeby na tym razie assygnowania na ten cel powyższej summy; atoli co się tycze 10,000 rub. dla oddziału chowu owiec, tedy biorąc pod uwagę w ogólności pożytki z wieloletnich prac *Moskiewskiego Towarzystwa gospodarstwa wiejskiego*, i istotną ważność udoskonalenia u nas owczarstwa, nie mógł nie uznać upraszanego na ten cel funduszu 10,000 r. prawdziwie potrzebnym, i osądził za rzecz słuszną assygnować coroczną wypłatę z kassy Państwa, nie wprzódty jednak, aż się Towarzystwo ustali.

O czém wszystkiém Minister skarbu miał honor przełożyć, na Komitecie PP. Ministrów, z tem, że jeśli to będzie przyjęte, azali nie zda się Komitetowi, poruczyć P. Wojennemu Jenerał-Gubernatorowi Moskiewskiemu, ażeby wezwał znane sobie osoby, na członków tego zjednoczonego Towarzystwa, i jak tylko liczba ich będzie dostateczną, otworzyć toż Towarzystwo na pomienionej wyżej osnowie; po otwarciu zaś, zająć się: ułożeniem szczegółowych ustaw samego Towarzystwa, projektem połączenia *Akademii praktyczno-handlowej* z *Instytutem technologicznym* i sporządzeniem etatów jako też ustanowien dla zakładów, które będą pod wiedzą Towarzystwa; wyszukaniem trwałych i pewnych środków na utrzymanie tych zakładów, a nakoniec obmyśleniem miejsca na projektowaną *szkołę sztuk i rzemiosł*, tudzież na *szkołę owczarstwa*.

Skoro tym sposobem *Towarzystwo gospodarstwa wiejskiego*, *rękodzieł i handlu* zawiąże się i otworzy, wszystkie swoje przedstawienia czytać będzie przez Wojennego Jenerał-Gubernatora Moskiewskiego, zostając w części gospodarstwa wiejskiego, pod wiedzą Ministra spraw wewnętrznych, a w części rękodzieł i handlu, pod wiedzą Ministra Skarbu.

Projekt ten P. Ministra Skarbu, był roztrzą-

sany przez Komitet PP. Ministrów, który na posiedzeniu swoim d. 11 lutego r. b., zgadzając się we wszystkim na wniosek P. Ministra Skarbu, postanowił go potwierdzić, z tem jednak, iżby po przyłączeniu *Akademii praktyczno-handlowej* do *Instytutu technologicznego*, i po założeniu *szkoły sztuk i rzemiosł*, obręb uczenia w tych zakładach, ograniczał się temi tylko naukami, jakie są nieodzownie potrzebne do tego stanu, do którego wychowywani tam uczniowie powinni być przysposobieni; na co też wyjednać N a y w y ż s z e zezwolenie.

Na posiedzeniu d. 22 lutego doniesiono Komitetowi, iż na to otrzymano własnoręczny Jego Cesarskiej Mości rozkaz: „*Bardzo się zgadzam; pragnę, ażeby był ułożony projekt i MNIE przedstawiony.*”

FRANCYA.

Paryż dnia 20 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Na potrzebę parafii wypada, aby Francya miała 52,415 księży; ma ich zaś 36,106, z których 15,909 jest w wieku podeszłym. Jest rzeczą godną uwagi, iż za *Bonapartego* liczba klasztorów zakonnie przedzysię powiększała, aniżeli po przywróceniu prawy władzy Królewskiej. — Od czasu przywrócenia religii Katolickiej w roku 1801 do roku 1814, to jest w przeciągu lat 13, założono we Francyi 224 klasztorów zakonnie, a od czasu przywrócenia prawy władzy Królewskiej do 1 stycznia r. b. w tymże samym prawie przeciągu czasu powstało tylko 600 takichże klasztorów. Dnia 1 stycznia r. b. rachowano we Francyi ogólnie 2854 klasztorów żeńskich, a w nich 20,945 zakonnie.

Dzisiaj przedany będzie przez licytacyą dom zmarłego sławnego aktora *Talmy*, a potem nastąpi sprzedaż ruchomości jego. Między innymi znajduje się 21 zupełnych ubiorów, które (jak wiadomo) nieboszyk umiał ściśle zastosować do epoki graney sztuki.

Jenerał *Allx*, skazany na jednomiesięczne więzienie, zaczął tę karę d. 1 lutego. Gdy d. 28 tegoż miesiąca chciał wychodzić, powiedziano mu, iż kalendarz w więzieniu inaczej się rachuje, bo każdy miesiąc ma tam 30 dni.

— Dnia 23 —

Wdowa po sławnym astronomie, margrabim *Laplace*, otrzymała od Króla Jmci 5,000 franków pensyi.

Słychać, iż Hrabia *Appony*, poseł Cesarsko-Austryacki, podał Hrabieciu *Damas* powtórna notę względem tytułów Marszałków i dawniejszych urzędników Francuzkich. Hrabia miał dać obojętną odpowiedź.

Niedawno zaczęto przedawać przez publiczną licytacyą ruchomość po zmarłym sławnym aktorze *Talma*. Między innymi sprzętami jest starożytne krzesło z poręczami, które niegdyś *Napoleon* darował temu artyście.

Księżna *Bassano*, córka Hrabiego i dawniejszego senatora *Lejeas*, umarła po krótkiej chorobie w 47ym roku życia swego.

— Dnia 19. —

(Journal de St. Petersburg.)

Projekt do prawa o poliecy druku z odmianami przyjętymi w Izbie Deputowanych.

R o z d z i a ł I.

O ogłaszaniu pism nieperyodycznych.

Artykuł I. Zadne pismo z 20 arkuszy lub mniej złożone, nie będzie mogło być przedawane, ogłaszane, lub rozdawane, jakkolwiek bądź sposobem, przez pięć dni po jego złożeniu na składzie, przepisaniem w art. 14 z d. 21 października 1814, i w art. 29 prawa z 26 maja r. 1819.

W razie przestąpienia, drukarz skazany zostanie na zapłacenie 3000 tr. kary.

Arkusze druku składać się będzie na każdy format z liczby stron przyjętej w handlu księgarskim.

Do składu drukowanych arkuszy, będą liczo-

ne tylko te karty, których układ, justowanie i litery będą zgodne z prawidłami i zwyczajami drukarni.

Art. 2. Rozporządzenie art. 1 nie stosuje się:
Do mów i opinii członków obu Izb przez ciąg trwania posiedzeń;
Do ogłoszeń przepisanych od władzy publicznej;

Do odczów i listów pasterskich, tudzież ogłoszeń konsystorskich;

Do obron sądowych, ogłaszanych w ciągu sprawy, i podpisanych przez Adwokata umieszczonego na spisie, lub Adwokata patentowanego, albo Patrona, któremu wolno stawiać i pisać;

Do pamiętników towarzystw literackich i uczonych upoważnionych przez Króla;

Do dzieł dramatycznych po ich wystawieniu na scenie, jeżeli pismo drukowane, będzie zawierało tylko samą sztukę;

Do dzienników i pism peryodycznych wychodzących częściej jak dwa razy w miesiąc, a które z tego względu powinny wystawić kaucyą;

Do pism o projektach do praw przedstawianych Izdom, jeżeli takowe pisma będą ogłaszane w czasie, pomiędzy przedstawieniem tego projektu i ukończeniem względem niego rozpraw;

Do prostych katalogów bez uwag, — do kalendarzy, wiadomości i afiszów, których ogłoszenie będzie dozwolone przez władzę municypalną;

Do tematów albo rozpraw na konkursu lub publiczne posiedzenia wydziałów akademickich, i wydanych z pozwoleniem wymaganem w urzędzeniach i statutach Uniwersytetu Królewskiego;

Do pism ściągających się jedynie do interesów prywatnych i nieprzeznaczonych na sprzedaż.

Art. 3. Będzie podlegał karom oznaczonym w Art. 15 i 16 prawa z. d. 21 października 1814 r. każdy drukarz wytłaczający większą liczbę egzemplarzy, nad liczbę oznaczoną w deklaracji, którą winien uczynić stosownie do 14 art. tegoż prawa, nie rachując zbywających arkuszy, znanych w drukarni pod nazwiskiem *zepsutych*.

Art. 4. Każde wzięcie i przeniesienie jakiegokolwiek części edycji za obręby warsztatu drukarni, przed upłynieniem czasu oznaczonego art. 1. uważane będzie jako zamiar wydania na widok publiczny.

Do warsztatów drukarskich, liczą się warsztaty zewnętrzne, gdzie arkusze drukowane suszą, glausują, i oprawiają.

Zamiar ogłoszenia będzie poszukiwany i karany tym samym sposobem, jak dopełnione już przestępstwa przewidziane artykułem 1. terażniejszego prawa.

Art. 5. Jakiegokolwiek przestąpienie urzędzeń artykułu 11 prawa z. d. 21 paźd: 1814 r. we względzie przedaży książek, pociągnie za sobą karę 2000 fr.

Art. 6. Żaden kramarz, kupiec jarmarczny, lub chodzący z towarem, nie będzie mógł sprzedawać, rozdawać i rozrzucac żadney książki, ani pisma jakiegokolwiek bądź rodzaju, bez udzielenego na to upoważnienia, pod karą 15 dni więzienia i opłaty 300 franków.

Upoważnienie wydawanem będzie w *Paryżu*, przez Dyrektora xięgarstwa, a w innych miejscach przez Prefekta Departamentu, w którym mieszka kramarz, kupiec jarmarczny lub chodzący; będzie ono wydane na imie biorącego; — corocznie potrzebuje być odnowionem, i może być cofniętym na każde zażądanie urzędników policji poprawczyey.

Art. 7. Kary oznaczone art. 1 i 5 terażniejszego prawa są oddzielne od tych, którym sprawcy ogłoszenia podlegac mogą za inne przestępstwa i zbrodnie, jakieby mogły być popełnione przez toż ogłoszenie.

Art. 8. Rozporządzenia tego rozdziału są, bez żadney różnicy, zastosowane do wszelkich pism drukowanych, jakimkolwiek kształtem i sposobem.

R o z d z i a ł II.

O pismach peryodycznych.

Art. 9. Żaden dziennik, ani jakiegokolwiek pi-

smo peryodyczne nie będzie mogło wychodzić dopóki poprzednio nie zostanie podana deklaracya, wyrażająca nazwiska wszystkich właścicieli, ich mieszkania, ich udział w przedsięwzięciu i drukarnią uprzywilejowaną, w której dziennik lub pismo peryodyczne ma być drukowane.

Takowa deklaracya nie może być uczynioną przez kogo innego, tylko przez samych właścicieli dziennika lub pisma peryodycznego.

Powinna być składaną w *Paryżu* w dyrekcyi xięgarstwa, a na prowincyi w sekretaryacie jeneralnym prefektury. Gdyby deklaracya była przez sąd uznana za fałszywą, dziennik lub pismo peryodyczne przestanie wychodzić.

Art. 10. W razie gdyby dziennik lub pismo peryodyczne należało do kilku interessantów, mają wybrać jednego, dwóch lub trzech, z pośród siebie, którzy będą odpowiedzialnymi za redakcyą i obowiązani do dozoru nad dziennikiem. Ci uczynią wyż wzmiankowaną deklaracyą, stosownie do poprzedzającego artykułu.

Tych właścicieli-redaktorów obowiązują następujące warunki.

1. Mają mieć przymioty przepisane art. 900 kodeksu cywilnego;

2. Mają być właścicielami więcej jak połowy dziennika lub pisma peryodycznego, i wymaganej kaucyi.

W przypadku śmierci jednego z redaktorów odpowiedzialnych, zostawia się interessantom miesiąc czasu do przedstawienia innego spółwłaściciela mającego taki sam udział własności i kaucyi, i będącego w stanie dopełnienia wszelkich warunków tego artykułu.

W razie zachodzącego sporu o odrzucenie deklaracyi, ma go rozstrzygnąć trybunał właściwy; niemniej jednak, tymczasowo decyzya dyrektora xięgarstwa lub prefekta ma być dopełniona, aż do wyroku trybunału pierwszey instancyi, który zostaje wykonanym bezwzględnie na założenie appellacyi.

Art. 11. Właściciele dzienników już istnących są obowiązani, pod karami przepisanemi art. 6 prawa z dnia 9 czerwca 1819 r. dopełnić, w przeciągu dni trzydziestu po ogłoszeniu terażniejszego prawa, przepisów o deklaracyach i udowodnieniach wskazanych art. 9 i 10.

Będą jednak przypuszczone do takowych deklaracyi, jako właścicielki odpowiedzialne, kobiety już uznane za wydające pisma peryodyczne i posiadające przywilej drukarni, którego używały od lat 10, a przez ten przeciąg czasu żadney nie podlegały karze.

W przypadku sporu względem deklaracyi i dowodów terażniejszych właścicieli pism lub dzienników, takowe nie przestaną wychodzić, dopóki sąd właściwy nie wyrzeczy względem ważności zarzutu. Wyrok pierwszey instancyi ma być natychmiast wykonanym bez względu na założenie appellacyi.

Art. 12. Żadne stowarzyszenie względem dzienników lub pism peryodycznych czynione być nie może, jak tylko w imieniu zbiorowem i podług przepisów ustanowionych dla takowych towarzystw w kodexie handlowym.

Art. 13. Każdy akt, każda umowa lub rozporządzenie względem własności dziennika lub pisma peryodycznego, uczynione przez właściciela lub właścicieli wyrażonych w deklaracyi, są ważne bez względu na kontra-rewersa i przeciwne zawarowania.

Art. 14. Żaden dziennik ani pismo peryodyczne nie będzie mogło być wydawane, póki wprzód jego właściciel nie złoży kaucyi przepisanej prawem 9 czerwca 1819 r.

Kaucya ta będzie własnością osobistą każdego interessanta, jakkolwiek złożoną zostanie, czy w gotowiznie, czy w obligacyach skarbowych zapisanych na jego imie.

Wyłączają się z pod tego urzędzenia pisma poświęcone wyłącznie naukom, sztukom i umiejętnościom, wychodzące dwa razy tylko na miesiąc lub rzadziej.

Art. 15. Nazwisko właścicieli redaktorów ma być umieszczane na czele każdego exemplara pod karą 500 franków na drukarza.

Art. 16. Gdy przyjdzie do jakich poszukiwań sądowych, powinny być przedsięwzięte na właścicielach - redaktorach odpowiedzialnych, i ci podlegać będą wszelkim karom. Jednakże kary pieniężne solidarnie na wszystkich współwłaścicielach mają być podzielone.

Art. 17. Wyłączone są z pod urzędzeń tego rozdziału dzienniki, wyłącznie poświęcone uwiadomieniom i doniesieniom.

T Y T U Ł II.

O odpowiedzialności i karach.

Artykuł 18. W razach podbudzania, znieważenia, obrazy, napastowania i potwarzy, przewidzianych prawami 17 maja 1819 i 25 marca 1822, kary na przyszłość są postanowione jak następuje:

2,000 franków najmniej, a 20,000 najwięcej, za podbudzanie do zbrodni, jeżeli takowe podbudzanie żadnych za sobą nie pociągnęło skutków (art. 2 prawa 17 maja 1819);

Od 500 do 10,000 fr. w razie podbudzania do przestępstwa, jeżeli takowe żadnych za sobą nie pociągnęło skutków (art. 3 tegoż samego prawa), oprócz w razach wyszczególnionych we wspomnianym artykule 3, gdyby prawo stanowiło mniejszą karę na samego sprawcę przestępstwa;

5,000 fr. najmniej, a 50,000 najwięcej, za znieważenie religii panującej lub innej, prawnie uznanej (artykuł 12 prawa 28 marca 1822 r.);

Od 5,000 fr. najmniej, do 50,000 najwięcej, w razie obrażenia osoby Królewskiej (art. 9 prawa 17 maja 1819);

Od 5,000 fr. do 50,000 w razie wykroczenia przeciw godności Królewskiej, porządkowi następstwa, prawom, które Królowi urodzenie nadaje, prawom, z mocy których nadal konstytucyjną, nietykalności jego osoby, i przeciwko prawu i władzy izb (artykuł 2gi prawa 25 marca 1822 r.);

Od 3,000 fr. najmniej, do 20,000 najwięcej, w razie wykroczenia przeciw członkom rodziny Królewskiej, przeciw izmom albo jednej z nich (art. 10 i 11 prawa 16 maja 1819);

Od 3,000 fr. do 15,000, w razie obrażenia osób obcych Monarchów (art. 12 tegoż prawa);

Od 1,000 fr. najmniej do 20,000 najwięcej, w razie szkalowania sądów, trybunałów, ciał konstytuowanych lub administracji publicznej (art. 5 prawa 25 marca 1822), przeciw wszystkim posłom zagranicznym lub innym agentom dyplomatycznym, ustanowionym przy boku Królewskim (artykuł 17 prawa 17 maja 1819 r.);

Od 1,000 fr. do 10,000, w razie znieważenia jednego lub kilku członków jednej lub obu dwóch izb, albo osoby duchownej, religii panującej, tudzież innej religii prawnie uznanej, z powodu jej obowiązków lub charakteru (art. 6 prawa 25 marca 1822 r.), w razie znieważenia osoby piastującej władzę publiczną za czyn wypływający z obowiązków jej urzędu (art. 16 prawa 17 maja 1819);

Najmniej 500 fr, a najwięcej 10,000 za znieważenie osoby prywatnej (art. 16 tegoż prawa).

Urządzenia tego artykułu zastosowane być mają tylko do przestępstw popełnionych przez pisma drukowane w jakimkolwiek kształcie i sposobie.

Art. 19. Kary pieniężne i inne poprawcze, które ściągają sprzedaż, rozdawanie i upowszechnienie jakiego pisma, nie mogą być mniejsze od podwójnego *minimum*, jeżeli takowe pismo było wydane w mniejszym formacie jak *in-12*, albo nie składało się z więcej jak z 5 arkuszy w jakim bądź formacie.

Art. 20. Wszelkie ogłoszenie drukiem wiadomości prywatnego życia Francuzów żyjących lub cudzoziemców mieszkających we Francji, pod jakimkolwiek tytułem, lub kształtem może być pociągnięte do odpowiedzialności przez zwierzchność i ukarane 500 fr.

Takowe jednak rozporządzenie traci moc prawa, jeżeli osoba, o którą chodzi, przed zapadnię-

ciem wyroku sprzeciwi się pozwaniu, które jej pierwey udzielone być winno.

Art. 21. W processach mających za przedmiot znieważenie, lub we wszelkich innych sprawach, które mogły dać powód do czynów lub pism szkalujących, dzienniki nie mają, pod karą 500 fr., ogłaszać takowych zdarzeń, ani umieszczać wyjątków obron sądowych, aż po zapadnięciu wyroku, jeżeli nim ogłoszenie szczegółów zakazane nie jest.

Art. 22. To samo urządzenie ma być zastosowane ile razy czyn publiczny lub czyn cywilny będzie warowany przez sąd, stosownie do ostatniego wieńca artykułu 25 prawa 17 maja 1819.

Art. 25. Drukarz wszelkiego pisma nieperyodycznego, wydanego i potępionego, będzie odpowiedzialnym cywilnie za kary pieniężne, szkody i koszta sądowe, na jakie przez sąd skazany zostanie.

Może jednak sąd, z powodu okoliczności zmniejszających winę, uwolnić go od takowej odpowiedzialności, jeżeli dziełko składa się z więcej niż 20 arkuszy.

Art. 24. Skoro drukarz dopełni formalności przepisanych art. 24 i 15 prawa 21 października 1814, urządzenia powyższ go artykułu mogą być do niego zastosowane tylko przez sąd i wyrok potępiający dzieło.

Art. 25. Urządzenia dawniejsze nie sprzeciwiające się teraźniejszemu prawu zostaną w wykonaniu.

A N G L I A.

Londyn dnia 17 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Niedawno umarł w *Blackheath* w 34tym roku życia swego *Arthur Browne*, Gubernator warowni *Charles i Kinsale*. Siużył lat 63 i był ostatnim żyjącym towarzyszem broni Generała *Wolfe* w bitwie pod *Abraham*, stoczony roku 1759.

Instytut narodowy szczyptenia ospy ochraniającej, zdał d. 17. z. m. roczny raport Ministrowi spraw wewnętrznych. Panu *Peel*. W roku przeszłym umarło tylko 503 osób na ospę zwyczajną; w roku zaś 1825 umarło ich 1269. Przed wprowadzeniem ospy ochraniającej umierało corok w średnim stosunku 4000 osób na ospę zwyczajną.

Do tutejszych szkół rzemieślniczych, zwanych niedzielniemi, uczęszcza blisko 50 tysięcy dzieci, i bierze naukę od 900 nauczycieli, między którymi jest Dyrektor banku Angielskiego.

Powolność, z jaką odbywają się w Parlamencie obrady względem błażebowstwa, i niepewność, czyli nie zaydą w nim dalsze odmiany, są przyczyną zupełnego prawie ustania handlu zbożem na targach tutejszych. Dziś słychać o jednym tylko karnie nieco pszenicy, mąki i grochu. Między osobami, których się Kommissya Izby w wyższej wypytowała względem handlu zbożem zagranicznym, są także bankierowie *Thornton* i *Rothschild*. W śpiączkach tutejszych pod zamkiem leży na składzie 528,652 kwarterów (po półtrzecia korca miary Polskiej) pszenicy zagranicznej i 61,288 cétnarów mąki pszenicy.

Pan *Bish*, jeden z dzierżawców loteryi zniesionej teraz w Anglii, został przywieziony do niemożności zaspokojenia swoich długów. Obrano go członkiem Parlamentu, lecz Izba niższa uznała ten wybór za nieważny.

Złota puszka, w której Rada miasta *Bath* podda prawo obywatelstwa Panu *Canning*, ma napis: *Podaje się z prawem Obywatelstwa Bath przez Burmistrza i radę miasta Bath, Panu Jerzemu Canning, Sekretarzowi Stanu Króla Jmci do spraw zagranicznych, na dowód szacunku, rzadkich jego talentów i zasług dla kraju, d. 22 stycznia 1827.*

Cała pozostałość po zmarłym Xiążęciu *York* oddana będzie sądowi Kanclerskiemu, który zaymie się wyplacaniem długów, ile fundusze wystarczą. Pan *Taylor* Sekretarz prywatny nieboszczyka Xięcia, wydał Pamiętnik o chorobie od d. 9 stycznia roku zeszłego do 5 stycznia roku bieżącego.

DODATEK

Wilno dnia 4 kwietnia o. s. 1827 Roku.

Syn Marszałka *Soult* hawi teraz w *Londynie*, i przedsięwziął zwiedzić Anglię.

Wierzyteli upadłej *massy* zamożnych dawniej *xięgarzy* tutejszych *Hurst* i *Robinson*, otrzymają na zaspokojenie swojej należytości tylko 1¼ procentu, to jest 3 pence za funt szterling (18 groszy pol. za 40 zł.)

W skutku przełożenia podanego ze strony Hiszpanii rządowi naszemu względem przemycania towarów z *Gibraltaru* do brzegów Hiszpańskich, wydano jeszcze przed kilku miesiącami surowy rozkaz, aby temu nadużyciu, które się działo pod banderą Angielską, zapobieżono. Stosownie do tego rozkazu fregata *Najade* zatrzymała 3 okręty, które wypłynęły z *Gibraltaru* i między którymi znajdował się szoner z towarami wartości 40,000 piastrow, a fregata *Driade* krążyła przeciw 21 okrętom, które także z tej twierdzy wypłynęły. Kupcy poczytują te środki za zniszczenie całego ich handlu.

Żadne źródło dochodów skarbowych w Anglii nie zmniejszyło się tyle, co opłata stęplowa. W średnim stosunku wynosiła rocznie od 1819 do 1824 r. 4 miliony 633,600 funt. szterl. (185 milionów 344,000 zł. pol.); w 1825 roku 8 milionów 755,309 funt. szterl. (350 milionów 212,360 zł. pol.), a w roku 1826 tylko milion 497,872 f. szterl. (59,914,880 zł. pol.).

Niedawno znówu 1920 Chińczyków wyniosło się z *Quentoug* do *Sincapore*, nie mając z sobą nic prócz ubioru. Taniść żegluga, która z dostarczeniem żywności w podróży, kosztuje tylko 6 talarów Hiszpańskich, ułatwia to wynoszenie się.

Mimo szczegółowych wiadomości odebranych przez *Nowy Orlean* o odstrychnieniu się prowincyi Meksykańskiej *Texas*, są jednak przyczyny powątpiewania o całym tym wypadku. Prezydent *Victorya* w mowie mianey d. 1 stycznia, nie o tém nie wzmiankuje; oświadcza owszem: „Pokolenia nad brzegami rzek *Faqui* i *Majo*, przy granicy prowincyi *Sonora*, nie zaniechały kroków nieprzyjacielskich. Wysłane przez rząd wojsko wkrótce położy im koniec.” Listy z *Veracruz* pod d. 29 stycznia nie także o tém zdarzeniu nie donoszą. Prowincya *Texas* ma najwięcej 20,000 ludności; trudno więc, aby była krajem udzielnym. Nakoniec, rząd Meksykański sprzyjał bardzo wzrostowi tej prowincyi; i w roku 1824 dozwolił założyć osadę złożoną z 500 osób, która wzięła nazwisko *San Felipe de Austin*.

PARLAMENT.

Izba Nijsza. Dnia 15 b. m. Lord *Althorpe* wniosł, aby wyznaczono Kommissyją do rozpoznania sposobu kreskowania na zgromadzeniach wybierczych w Hrabstwach. Przyjęto ten wniosek, i wybrano członków Kommissyi. Nie obyło się przytém bez żwawych rozpraw; lecz żwawsze były z powodu wniosku Pana *Sykes*, o wyznaczenie takieyże Kommissyi do roztrząśnienia postępków obywateli w *Leicester* na ostatnim wyborze członków Parlamentu. Lubo Pan *Peel* wynurzył nadzieję, iż wniosek ten będzie bardzo znaczną większością kressek odrzucony, odrzucono go jednak tylko większością 24 kressek, to jest 92 przeciw 68, z czego strona opozycyjna okazała radość.

Dnia 16 b. m. uchwalono powiększenie pensyi *Xiążęciu* i *Xiężnie Klarencyi*, po odrzuceniu wniosku Pana *Hume*, aby rzecz tę do 6 miesięcy odłożono. W czasie obrad, Pan *Martin* przypomniał, iż w roku 1825 uchwalono powiększenie pensyi *Xiążęciu Kumberland*, pod tym wyraźnym warunkiem, aby syn jego był wychowany w Anglii, chyba jeśliby Król Jmé dał własnoręczne pozwolenie wychowania go za granicą. Zapytał się, czyli wspomniony Xiążę pobiera to powiększenie, i czyli Monarcha dał wzmiankowane pozwolenie? Kanclerz skarbowy odpowiedział, iż to nie nastąpiło, albowiem Xiążę nie dopełnił warunku; pie-

niądze leżą w skarbie, i Król Jmé nie uznał potrzeby rozkazać, aby młody syn *Xięcia Kumberland* przybył teraz do Anglii.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 20 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

Sławny kompozytor *Beethoven* leży w tutejszej stolicy już od 4 miesięcy chory na puchlinę wodną, która jeżeli nie zagraża jego życiu, to przynajmniej wstrzymała na długo czynność jego umysłu. Zaledwie dowiedziano się w *Londynie* o tak smutnym stanie tego Mistrza, natychmiast tamtejsze Towarzystwo Filharmoniczne, na wniosek P. *Moscheles*, postanowiło jednomyślnie wspierać *Beethovena*, nietylko w tej chwili, lecz i na przyszłość, wszystkiem, czegoby mógł potrzebować. Przesłano mu przez *Rotschilda* niezwłocznie 1000 zł. Reń.; z wezwaniem aby ten bankier na rachunek Towarzystwa nie szczędził żadnych kosztów do przywrócenia zdrowia temu Artystcie.

Presburg, dnia 5 marca.

Na dwóch posiedzeniach Seymu 186 i 187, odprawionych w dniach 19 i 20 z. m., trudniły się obiędwie Izby szczególnymi przedmiotami zażalen: na ostatniem posiedzeniu zgodziły się na poselsstwo Stanów, względem uprawy tytoniu i niepodległości Król: Uniwersytetu w *Peszcze*.

W d. 2 b. m. na posiedzeniu 192 trudniły się Izby dalszymi naradami względem zażalen; na zajutrz w południe było 195cie połączone Izb posiedzenie, pod przewodnictwem Arcy-Xięcia *Palatyna*, który dniem pierwey powrócił z *Wiednia*, i na tém odczytano naprzód odpowiedź (*Benignum rescriptum Regium*) Jego C. K. M. z d. 21 z. m., wydaną na naypokorniejszy adres powinszowania Stanów z powodu urodzin N. Pana, którą to odpowiedź wszyscy obecni z jednozgodnym wynurzeniem uczuć wdzięczności przyjęli. Poczém ogłoszony został naywyższy wyrok z d. 28 z. m., jako odpowiedź na przełożenie podane w d. 10 stycznia r. b. względem spisu ludności Królestwa, którą zawiadamiają się Stany, iż względem tegoż przedstawienia żadne już od Tronu nie zachodzą postrzeżenia. Nakoniec nastąpił drugi pod d. 1 b. m. wydany naywyższy wyrok, zawiadamiający Stany, że Jego C. K. M. ofiarowaną sobie ilość kontrybucyyną w przedstawieniu z d. 7 stycznia r. b. podanem na naywyższą rezolucyją z d. 17 paździer. r. z. raczył przy zwyczajnem zastrzeżeniu naytłaskawiey przyjąć, i z szczególney Królewskiej łaski kontrybuentom nie tylko zaległości od 1 listopada 1825 aż do tego czasu 1825, ale nawet owe, które przed 1 listopada 1822 zapisane były, darować. Zgromadzenie wynurzyło i na te obadwa naytłaskawsze wyroki uczucia naytłębszey wdzięczności, poczém rozwiązane zostało połączone posiedzenie, zaś w Izbie Stanów jeszcze raz owe przedmioty zostały odczytane.

HISZPANIA.

Madryt dnia 12 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

Przed kilku dniami rozchodzily się tu sprzeczne i zatrważające pogłoski. Mówiono, iż postanowiono woynę, że jenerał *Saarsfield* wkroczy d. 25 b. m. do Portugalii i t. d.; lecz doniesienia z nad granicy Kastylii o rozbrojeniu powstańców portugalskich położyły koniec obawie i niespokojności. Powstańcy portugalscy weszli dwoma miejscami do Hiszpanii. Jenerał *Monnet*, dowodzący w *Zamora*, kazał ich rozbroić i w głąb kraju zaprowadzić; Vice-Hrabiego *Montealegre*, *Magesego* i *Tellez-Jordao* zaprowadzono do *Valladolid*; Margrabia *Chaves* sam tylko przybył do Kastylii. Hrabia *Ofalia* wyjedzie ztąd za kilka dni do *Londynu*.

Z wielu miast nadeszły utyskiwania na nowe opłaty, ustanowione od żywności i bydła, dla opędzenia wydatków na uekwipowanie ochotników królewskich. Ministrowie przełożyli radzie stanu potrzebę użycia łagodniejszych środków w pobieraniu tych opłat. Jenerałowie *Castannos*, *Apodaca* i *Salazar* oświadczyli się za zdaniem Ministrów; lecz Panowie *Garcia-Latorre* i *Villaverde* przypisywali te skargi niechętnym. Jeden z obecnych odezwał się, iż w terazniejszych okolicznościach każdy hiszpan powinien czynić ofiary. To twierdzenie wzięło przewagę i zdanie Ministrów nie utrzymało się.

— Dnia 13 marca. —

Zdaje się, iż rozbrajanie powstańców portugalskich, idzie szczerze. Wojsko rządowe portugalskie ścigało ich za granicę naszą, i nie wróciło jeszcze do Portugalii. Jenerał *Monnet* udał się dla tego z 5tym półkiem jazdy do *Caravajales*, niedaleko *Zamora*. Onegdaj oświadczył Pan *Lamb* dworowi naszemu, iż powstańcy ustąpili zupełnie z Portugalii. Doznali wielkiej porażki. Wielu z nich chcąc przepłynąć rzekę *Minho* utonęło. Jenerał *Saarsfield*, dowodzący wojskiem obserwacyjnem, przeniósł główną swoją kwaterę z *Caceres* do *Talavera de la Reyna*. Żołnierze w szczupłym tém mieście ledwo mogą dostać żywności. Zatrudniają ich częstą musztrą, aby niechętni nie mieli czasu i sposobności do niebezpiecznych namawiań. Pewne stronnictwo w Hiszpanii pragnie wojny, lecz (jak słychać) Monarcha miał odrzucić podobne propozycje, oświadczać, iż chce utrzymać pokój, i w tym duchu działać będzie. Poseł nasz w *Lizbonie* jest powołany do *Madrytu*, lecz zostawi tam sprawującego interesu. Hrabia *Osalia* otrzymał 210,000 realów (96,000 zł pol.) na podróż do *Londynu*, gdzie jednak zostanie Hrabia *Aludia*, terażniejszy nasz poseł. Jenerałny dyrektor loteryi, Pan *Eltefani*, pojedzie do *Paryża*, albowiem rząd nasz myśli tak urządzić loteryę, jak jest we Francyi. Inni twierdzą, iż ma zaciągnąć pożyczkę we Francyi.

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 4 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Obrady seymu portugalskiego, więcey ciekawe są ze względu wyjaśnienia o położeniu Królestwa, jak z postanowień, które przyymuje. Na posiedzeniu d. 24 lutego oświadczył jenerał *Clandino*, iż stan rzeczy codziennie staje się zawilszym, i że wskazuje nieodzowną potrzebę ustanowienia sądu wojennego na burzliwych, jako jedyne go środka, którym spokojność da się przywrócić. Wniosek jego został przyjęty i oddzielney kommissyi pod rozpoznanie oddany. Deputowany *Francisco de Gama* podając wniosek, aby rozbrojono milicje, które z powstańcami walczyły, poparł go twierdzeniem zapytując: w jakim sposobie rozproszyły się te milicje, które w bitwie pod *Coruches de Beira* użyte były? Dowodził, że nie tylko nie trudno im jest przechodzić do powstańców, ale nadto, gdy nie są karane, zachodzi okoliczność, że niemasz żadnego niebezpieczeństwa walczyć przeciwko prawemu rządowi. Deputowany *Moraes Sarmante* twierdził, iż wiele osób usiłuje ująć sobie opinią publiczną jedynie w widokach pozyskania tytułów i stopni; gdy dopną celu swojego, obojętną jest dla nich rzecz, której sprawie służą, nie bacząc na to, jakie skutki wojna domowa dla kraju przynosi. To zdanie popierał mocno jenerał *Claudino*. W końcu rzekł jeden z deputowanych: „Jakież zaufanie możemy w Anglii wzbudzać, skoro powstanie trwa od sześciu miesięcy, a dla tego naczelnicy tegoż, używają stale tytułów Margrabiów, Vice-Hrabiów i t. p.”

— Dnia 5. —

Jenerał *de Melle* donosi w raporcie swoim pod d. 26 z. m. iż mieszkańcy w *Tras-os-Montes*, którzy powstałi, pustoszą wsie, tak, iż wojsko Rejentcy nie może w nich dostać żywności. Jazda powstańców przybywszy do Hiszpanii została rozbrojoną, lecz żołnierzom nie odebrano koni.

Hrabia *Taipa* wniosł d. 27 z. m. w Izbie

parów, aby upraszano Rejentkę o ogłoszenie amnestyi. Biskup z *Viseu*, będący Ministrem spraw wewnętrznych, oświadczył, iż to zależy od postanowienia całego ministerjum. Wyznaczono kommissyą do rozpoznania tego wniosku i zdania o nim sprawy. Na sessyi d. 2 b. m. odrzuciła Izba wniosek Hrabiego *de Cunha*, aby zapytać się rządu, dla czego zabranych w niewolę oficerów i innych współników Margrabiego *Chaves* dotychczas pod sąd nie oddano.

Izba deputowanych przyjęła projekt do prawa względem listy cywilney, z odmianami uczynionemi w Izbie parów. Dziś zaś na wniosek Pana *Borges-Carneiro* uchwaliła, aby kosztem skarbu wystawiono pomnik *Don Pedro IV.* jako przywrócielowi swobod krajowych.

N I E M C Y.

Od brzegow Menu dnia 22 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

W roku bieżącym przeznaczono w Bawaryi nagrody zmierzające do polepszenia wyrobów płótna krajowego.

W krótcie 3 nowo zrobione statki parowe w *Moguncyi* odbywać będą z tamtąd żeglugę na *Reine do Kolonii*, *Mannheim* i *Frankfurtu*.

Na jednym z balów podczas karnawafu w *Kreuznach*, pewna 19toletnia Panna tancując padła na ziemię i natychmiast umarła. Przyczyną jej śmierci było zbyt uczucie usznurowanie się. Na pogrzebie jej znadawali się wszyscy, którzy byli na owym balu; każdy mężczyzna trzymał zapaloną pochodnię.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella dnia 21 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Druga Izba Seymu naszego przyjęła większością kresek budżet dochodów i wydatków krajowych.

Pan *Brooke Penny* został mianowany Konsulem Niderlandzkim w *Maracaibo*.

— Dnia 23 —

Kommissye obwodowe dają wsparcie pieniężne blisko 10,000 osób, które przez wylewy rzek w kraju naszym majątek utraciły.

S Z W E C Y A.

Sztokolm d. 17 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 14 b. m. podpisany został w tutejszey stolicy traktat handlu i żeglugi między Szwecyą i Norwegią z jednej strony, a Prussami z drugiej. Warunki jego są podobne do traktatu z Danią.

Dnia 7 lutego wieczorem dało się uczuć w *Hud:likswall* trzęsienie ziemi z mocnym łoskotem, od strony północno-zachodniej ku południowo-wschodniej.

T U R C Y A.

Stambuł dnia 26 lutego.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 18 b. m. Wielki Sultán ucieszony został urodzeniem się syna, drugiego z zostających przy życiu, któremu dano imię dziadka *Abdulhamit*. Zdarzenie to zostało mieszkańcom stolicy przez heroldów i potrójne z dział wystrzały oznajmione, które przez 7 dni wciąż powtarzane były, ubogim hojne rozdawano jałmużny, Ministrowie i Magnaci składali życzenia W. Sultánowi, z uwolnieniem jednak od zwyczajnych w takich zdarzeniach podarunków.

Cwiczenia wojskowe, które dla dżdżystey pory na czas wstrzymane były, rozpoczęły się znowu.

Od zasłęty w admiralicyi zmiany, to jest po mianowaniu Kapitanem Baszą, po *Chosrew* Baszy, *Izzet Mehmeda*, podwojoną została czynność w arsenale, i Wielki Wezyr często się tam udaje dla zachęcenia robotników do prach. Zachodzi nawet domysł, że nowy Kapitan Basza nie opuści na terażniejszą kampaniją stolicy, ale *Tahir* Basza, który z *Ibrahimem* Baszą i jego oycem Vice-Królem Egipskim w ścisłych zostaje stosunkach, dowodzić będzie flotą.

Od granic tureckich dnia 16 marca.

(z teyże gazety.)

List Pana Eénard pisany d. 15 h. m. do towarzystwa Przyjaciół Greków w Lauzannie, zawiera co następuje: „Rząd Grecki usiłuje urządzić Kommissyę, mającą się trudnić utrzymaniem siły zbroynoy. Gdy okręty floty Greckiey należą po większey części do prywatnych osób, chce więc rząd kupić kilka brygów lub korwet, aby były własnością narodową. Pragnie oraz mieć korpus woyska regularnego, któryby taktykę Europeyską wprowadził u Greków. Dwa pierwsze zamiary rządu wzięły już skutek. Półkownik Heideck potwierdza wiadomość o zwycięstwie odniesioném przez Karaiskakiego pod Arakową. Porażony Reszyd hasza 1800 wysłał żołnierzy pod dowództwem Omera Baszy, dla zapewnienia sobie związku od strony Parnassu. Sam obozuje jeszcze o milę od Aten. Z bateryi swojej na wzgórk *Philopopus* strzela niekiedy do *Akropolis*. Półkownik *Fabvier* wchodząc do tey twierdzy utracił Pana *Robert*, zaakomitego oficera; umarł on z ran, których mu więcey niż 20 Turcy zadali. Żołnierze walcząc mężnie nieśli paki z prochem i ołowiem do oblężoney twierdzy. Zima jest bardzo przykrą dla będących tam żołnierzy, ile że nie mają dobrego odzienia; brakuje im drzewa do pieczenia chleba, który jest ich pokarmem. Rząd Grecki stara się gorliwie dać pomoc *Atenom*. Pan *Grosset* przybył w sam czas z 60,000 franków dla *Fabviera*. Bliisko 5000 woysko ciągnie przeciw *Reszydowi*, a jeśli by go nie zdołało wyrugować z zajętego stanowiska, zaopatrzy przynajmniej znowu twierdzę w to, czego jey potrzeba. Dwa okręty wojenne znajduj się przy *Tolente*; 3 inne wystano dla zamknięcia *Negreponu*, i przecięcia związku między tą wyspą i *Resydem* Baszą. *Ibrahim* zostaje ciągle w nieczynności; musiał posłać woysko do Kandyi, gdzie jest powszechne powstanie. Deputowani tey wyspy zapewniają, iż woyna prowadzona sposobem *gieryllasów* przeciw Turkom i Arabom, zadaje im wielką klęskę. „List ten kończy się następującą pochwałą Półkownika *Heidegger*: „Otwarte i uczciwe postępowanie Pana *Heideggera*; środki, jakich użyć może; potężna opieka, której doznaje, i która pokrzepia odwagę, wszystko musi ułatwiać tok rzeczy, i wzbudzać ufność w Grekach.“

5 Для продовольствія Войскъ въ некопорныхъ пунктахъ Виленской и Курляндской губерній назначенныхъ для работъ Виндавского Канала потребно провианта муки около 19,505 чешвертій, и крупъ около 1,988 чешвертій; на поставку сего количества по волю Господина Генерала Фельдмаршала Главнокомандующаго 1ю Армію Графа Сакена, имѣющъ бытъ произведены торги въ Виленской и Курляндской Казенныхъ Палатахъ, коиъ назначаются сроки торгамъ 11, 12 и 13 числа будущаго апреля мѣа, и перешоржкамъ 18, 19 и 20 числа тогоже мѣсяца.

О чемъ объявляешся симъ съ тѣмъ чтобы желющія поставити означенное количество провианта, явились съ благонадежными залогоми какъ въ обезпеченіе исправности поставки, такъ и въ обезпеченіе задаточной суммы въ Казенныя Палаты, въ коихъ оныхъ будуще объявлены кондичи и сроки поставкѣ потребнаго провианта. М. Шкловъ марта 10 дня 1827 года. Подлинное подписалъ: Генераль Инжендантъ 1 Арміи, Артиллеріи Генераль Маюръ Пироговъ.

Верно: Секретарь Долинскій.

5 Na żywność dla woysk w niektórych punktach Wileńskiej i Kurlandzkiej Gubernii, przeznaczonych do robot około wiadowskiego kanału, potrzeba prowiantu: mąki około 19,505 czetwerti i krusp około 1,988 czetwerti; na dostawę

tey ilości, zwoły P. Jenerał Feldmarszałka, Główno-Dowodzącego 1szą Armią, Hrabiego Sakena. mają się odbywać targi w Wileńskiej i Kurlandzkiej Izbie Skarbowey, do czego naznaczono terminy: 11, 12 i 13 następującego miesiąca apryla, a na przetargi 18, 19 i 20 tegoż miesiąca.

Oczém niniejszém ogłasza się, ztém, aby żyjący dostawić oznaczoną ilość prowiantu, jawili się z dostatecznemi ewikcyami, tak na zabezpieczenie akuratności dostawy, jako też i na zabezpieczenie zadatkowey summy, gdzie będą objawione warunki i terminy na dostawę potrzebnego prowiantu. M. Szklów 10 marca 1827 roku. Antentyk podpisał: Jenerał Intendent 1szej Armii, Jenerał Major Artylleryi Pirohow.

Zgodno Sekretarz Doliński.

1 Po wezwaniu przez Gazetę Kuryera Litewskiego kontrahentów do wzięcia w arendę domów w mieście Wilnie położonych, do 6 klasy Andrejewa, porucznika b. woysk Polskich Wiszniewskiego, Starościny Zabłockiey, Zafatego, Wazgirda i dalszych, należących; gdy mała liczba ubiegających się o takową arendę jawiła się do Opieki Szlacheckiey Ptu Wileńskiego, przeto też Opieka naznacza ostateczny na ten objet termin dzień 12 następującego miesiąca kwietnia. 1827 roku marca 30 dnia. (Podpisano) Prezes Opieki, Marszałek Wileński i Kawaler Stanisław Jasiński.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Zygmunt Siemaszko.

1. Gdy wedle Naywyższych Ustaw punktu 215 z Rozdziału 16, przeznaczeni za opiekunów nad osieroconą nieletnią Szlachtą Ptu. Wileńskiego obowiązani zdawać corocznie rachunki przychodu i wydatku z funduszu tychże nieletnich, ledwo tylko kilku opiekunów tę ważną i konieczną powinność uskutecznią; Opieka Szlachecka ptu. Wileńskiego poczytuje za obowiązek ostrzedz wszystkich trudniących się z rozporządzenia oney opieką nieletniey Szlachty ptu. Wileńskiego; aby nieodmiennie przed dniem 1 maja roku terażniejszego złożyli w kancelaryi Opieki żądane rachunki: gdyż w przeciwném zdarzeniu każdy opiekun, który tey powinności w przepisany terminie niewypełni, zostanie ukarany przez Zwierzchność jako sprzeciwiający się Naywyższym Ustawom i na jego wszelki majątek zostanie niewątpliwie nałożone zaprzeczenie. 1827 roku marca 30 dnia. (Podpisano) Prezes Opieki, Marszałek Wileński i Kawaler Stanisław Jesieński.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Zygmunt Siemaszko.

2. JP. Löffler dentysta, przybyły z Moskwy ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż zamierza sobie pozostać w tutejszém mieście przez parę miesięcy, w przeciągu którego czasu życzy sobie jey swoje usługi poświęcić. Zajmuje się od 8 godziny z rana do 12, a po południu od 2 do 6. Mieszka na ulicy Niemieckiey w domie W. aptekarzowey Welkowej na trzecim piątrze.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

1 Do Licytacji na oddanie w jednoroczną lub trzyletnią arędowną Dzierżawę z terminem od dnia 25 apryla 1827 r. Domu Leyby Aysenstata w Wilnie przy Ulicy Szklanney pod N. 222 położonego, a w administracyą Skarbową za dług Magistraturze Powszechney Wilenskiej Opieki zajętego, w terminach uprzednio ogłoszonych nikt z ambientów nie jawił się: z tego powodu Magistrat Wileński do takowej licytacji powtórne terminy: pierwszy dnia 8, drugi d. 11 i trzeci d. 12, oraz na przetarg d. 13 następującego miesiąca apryla naznaczywszy; o tem dla publiczney wiadomości wydaje niniejsze ogłoszenie, i życzących wziąć dom Aysenstata w aręde, na pomienione terminy do Magistratu wzywa.
R. 1827 miesiąca marca 29 dnia.

Karol Gain R. M. M. W.
Regent Degutowicz.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w niem za dług należny tutejszey Magistraturze Powszechney Opieki, będzie się sprzedawać z publicznego targu murywane skrzydło Komorników Antoszewskich, położone na wysokim rynku obok bernardyńskiego klasztoru, przynoszący rocznego dochodu 300 rub. assygn., a w dziesięcioletniej proporcji 3,000 rubli tąż monetą; zatem życzący kupić takowe skrzydło zechcą jawnie się do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach uczynione będzie, iszy za miesiąc, 2gi we dwa, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące. Dnia 30 decembra 1826 roku.

Sewietnik i Kawaler Demjan Czerniajew.
Sekretarz Jan Zahorowski.
Koleski Rejestrator Anisimow.

2 Skutkiem powierzenia mnie niżej podpisanemu przez W. Nikodema Przemienickiego dziedzica domu z szpichlerzami kupieckimi 6ciu i sklepem, oraz placem obszernym, na Łukiszkach Wileńskich nad Wilią położonych, jakich zamiarem jest tegoż aktora wyprzedać. Więc życzącego sobie one nabydź, uprasza podpisujący też awizacyą do domu W. Byczkowskiego na Bernardyńskim zaułku leżącego, gdzie kwaterowanie ma. Jerzy Drabowicz Regent Gran. Oszm.

2 Niżej podpisani jako administratorowie Dekretem Sądu Exdywizorskiego Magistratu Wileńskiego funduszow Star. Josiela i Etki Szmuyłowiczow Beyrakow, i Gierszona Josielowicza Beyraka w roku 1826 gbra 5 d. zapadłym naznaczeni; dopełniać będziemy na aręde roczną lub trzyletnią od d. 25 apryla 1827 roku kamienicy na ulicy Zmuydzkiej przez Wóznego Licytacyą w dniach 11, 12 i 13 apryla 1827 r. z przetargiem na dzień 14 tegoż miesiąca, do czego wzywamy ochotników na pomienione terminy, do miejsca położenia teyże kamienicy. Roku 1827 marca 29 dnia.

W imieniu własnym i żony mojej Giertrudy Szamotulskiej takowe ogłoszenie podpisuje Dominik Szamotulski Sekretarz Kollegialny.

2 Dom JW: Barona Rosena na przedmieściu Pohulance zawierający 6 pokojow ze stancyą dla ludzi, angielską kuchnią, spiżarnią, pralkarnią, składem, stajnią i dwoma wozowniami, lodownią, z ogrodami fruktowym i warzy-

wnym, słowem ze wszystkimi wygodami jakie tylko w gospodarstwie potrzebne, wypuszcza się od ś. Jerzego to jest od 23 kwietnia w trzech letnią aręde, albo sprzedaje się na wieczność za bardzo pomierną cenę.

3. Niżej podpisany umocowany od successorów ś. p. Ferdynanda Bronikowskiego majora pułku 3 wojska pol. dawney Rzeczypospolitey, dochodząc funduszów tegoż Bronikowskiego, gdy znajduję że i Rafałowicze Bronikowscy synowie lub synowcowie albo synowice wspomnionego Bronikowskiego do teyże sukcesyi należą, upraszam niniejszą awizacyą tychże Rafałowiczów Bronikowskich, aby się do tey sukcesyi z prawami odzywali dowodami w Gubernią Grodzieską Pt. Kobryński, gdzie aktualnie fundusze na ich spadające znajdują się. Datt roku 1827 miesiąca februaryi 15 dnia.
Kazimierz Skowroński Prezydent Gr. Ptu Kobryń.

Numer 3 Dziennika Wileńskiego roku 1827 zawiera następujące materje:

Literatura. O romansach Walter - Skota. Wiersze: Do Serca p. M. Gosławskiego. Tęsknota naśladowanie z Jakobiego p. A. Danileckiego. Niewiadomość p. R. Pisma pozostałe ś. p. Fr. Karpińskiego: I. Przestrogi pod błogosławieństwem dane wnuczce etc. List do Ścia Dominika Radziwiłła, Ordynata Nieswiz. — *Historja*. Pierwsze najsacie Mongołow na Europę. *Historja* Rycerstwa przez Karola Mills. — *Ekonomija polityczna*. Porównanie pożytkow i szkód wynikających z systematow handlowych, wolnego i zakazowego. — *Statystyka* Filozofia Statystyki — *Literatura* Sławińska. Wzmianka o życiu i pismach raguzanina Gondoli. — *Rozmaitość*. O Skaldach i Islandyi. — *Nauki przyrodzone*. Rys ważniejszych odkryć w naukach przyrodzonych, w przeciągu 2giey połowy 1825 r. i pierwszej połowy 1826. — *Fizyka*. Opisanie barometrow Biuntana, syfonow Biuntana i Himpela i t. d. — *Chemija*. O związkach fosforu z wodorem i z metallami i t. d. — *Mineralogija*. Opisanie mineralogiczne wyspy Staffy i na niej Grotty Fingala z ryciną. O nowo-odkrytych minerałach w okręgu zawodow złatoustawskich. — *Nauki stosowane*. Opisanie maszyny do międlenia P. Laforest, z uwagami nad uprawą ln i konopi, mających się na tey maszynie wyrabiać, z ryciną. Wykład niedostateczności w przysposobieniu i używaniu nawozu roślinno - zwierzęcego. O związaniu w Saxonii towarzystwa dla dostarczenia obywatelom rossyjskim baranow i owiec rasy elektoralne. Nowy sposob przygotowania puchu zajęczego na kapelusze. Papier do pisania ze słomy. Sposob planerowania czyli klejenia papieru. Urządzenie garbarni Zetliffa, gdzie kadzie parą są ogrzewane. Farbowanie przedży lnianej i wełnianej kolorem cielistym p. P. Buri. Robienie szkła z siarczanu sody i soli kuchennej. Nowy sposob palenia wapna przez Lorda Stanhopa. Udoskonalenie fabryk płóciennych niderlandzkich. Jak poznawać dobroć iudygo. Powłoka nieprzenikliwa. Wata z pakuły do bawełnianej podobna. Smarowidło zmniejszające tarcie osi i innych części kół. Sposob amerykański odpędzania z drzew gąsienic. Jakie świece przedzy się palą ucierane czyli nie. Sposob zabezpieczenia sera od robaków. Masć rossyjska do paskow, na których ostrzą brzytwy. — *Nowiny Naukowe*. Cesarskie wolne towarzystwo ekonomiczne w Petersburgu. Towarzystwo historyi i starożytności rossy. Nekrolog Ozerockowskiego akad. Nowe dzieła: polskie, rossyjskie, cudzoziemskie. Uwiadomienie o subskrypcji na pierwszy oddział zbioru pomnikow słowińskich. — *Ryciny do tego Nru*. Grotta Fingala. — Młyn urzetowy. — Machina do międlenia P. Laforest. — Barometra i syfony Biuntana.

Z przyczyny świąt Wielkonocnych N. 40 Kuryera Litewskiego wydzie we środe, to jest d. 6 kwietnia.